

## Recykling

# Kom-Eko razem dla środowiska

W branży odbioru i przetwarzania odpadów spółka Kom-Eko zaznacza swoją obecność od 1994 r. W 2011 firma przeszła w ręce inwestorów finansowych – właścicielami firmy stały się fundusze private equity. To nadało firmie impetu

– Ostatnie lata to czas intensywnego rozwoju. W 2016r. zakupiliśmy spółkę Ekoland, a w 2020 r. spółkę Lubelska Agencja Ochrony Środowiska (LAOS). Te akwizycje to świadoma strategia rozwoju grupy przez nowe linie biznesowe oraz poszukiwanie synergii między tworzącymi je spółkami. Miarą rozwoju grupy KOM-EKO jest stały wzrost budżetu inwestycyjnego. W minionym roku osiągnął on rekordowy, jak się wydawało, poziom 70 mln zł, ale w tym roku to już 120 mln zł. Nasze inwestycje ukierunkowane są na wdrażanie idei Gospodarki o Obiegu Zamkniętym. W tym celu m.in. powołaliśmy do życia nową spółkę Ekopak, która realizuje inwestycje polegającą na budowie innowacyjnej, najnowocześniejszej na Lubelszczyźnie instalacji do segregacji i recyklingu odpadów opakowaniowych. Do zakładu trafiać będą odpady pochodzące ze zbiórki selektywnej, tzw. żółtego (plastiki, metale) i niebieskiego worka (papier i tektura), jak również czyste odpady poprodukcyjne z tworzyw sztucznych. Drugim etapem inwestycji jest uruchomienie instalacji do produkcji regranulatu z LDPE. To pozwoli nam na osiągnięcie wysrubowanych z wymaganych prawem poziomów recyklingu. – mówi Marcin Benbenek, prezes Kom-Eko – Otwarcie Lubelskiego Centrum Recyklingu planujemy na kwiecień 2022 r.

### Inwestowanie w rozwój

Ireneusz Zimoch, wiceprezes spółki, przekonuje, że inwestycje są konieczne

– W tej branży trzeba wciąż inwestować, by nadążyć za stale zmieniającymi się wymogami prawa i sprostać oczekiwaniom coraz bardziej świadomej ekologicznej społeczności.

Poza otwarciem Lubelskiego Centrum Recyklingu, grupa KOM-EKO planuje w tym roku oddanie do użytkowania w Świdniku linii do segregacji i odzysku materiałów budowlanych i rozbiórkowych. Ponadto w Kraśniku realizowane są projekty inwestycyjne związane z budową biokompostowni (2023 r.) i zakładu odzysku energii – WtE (2025 r.).

– W dalszej perspektywie planujemy budowę kolejnych zakładów WtE i permanentna wymiana floty na bardziej ekologiczną (CNG). Nie wyklucza-

my również kolejnych akwizycji, żeby poszerzyć działalność w Polsce – podsumowuje Ireneusz Zimoch.

– Ze względu na prowadzone inwestycje potrzebujemy potężnego zastrzyku kapitałowego i poszukujemy inwestora finansowego. Nie wykluczamy w przyszłości pozyskania kapitału z obligacji ESG lub giełdy – dodaje Marcin Benbenek.

### Biznes komplementarny

W chwili obecnej Kom-Eko to już grupa siedmiu spółek: Kom-Eko (Lublin), Ekoland (Kraśnik), Ekoland Polska (Kraśnik), LAOS (Świdnik), Ekopak (Lublin), Ekoazbest (Kraśnik), Ekoenergia (Kraśnik). Przedmiotem ich działalności jest szeroko rozumiana gospodarka w obiegu zamkniętym.

– Nasza grupa jest tak naprawdę obecna w każdym elemencie łańcucha logistycznego. Najpierw odbieramy odpady, później je przetwarzamy, następnie robimy z nich produkt albo półprodukt. Półproduktami są surowce kierowane do recyklingowy (metal, plastik, szkło i papier). Produkty, to pochodzący z kompostowania odpadów środek nawozowy, ale też wytwarzane dla przemysłu cementowego w ilości 80 tys. paliwo alternatywne RDF, będące alternatywą dla paliw kopalnych. W niedalekiej przyszłości wytwarzać będziemy regranulat. Te odpady, które ze wzg. jakościowych nie nadają się do przetworzenia składujemy na własnych wysypiskach. Jesteśmy obecni w każdym ogniwie tego łańcuszka zagospodarowania odpadów – wymienia Marcin Benbenek.

Jak podkreśla, firmie w ostatnich latach przyświeca idea budowania gospodarki w obiegu zamkniętym.

– Osiągnięte w tym roku przez naszą grupę poziomy 28 proc. recyklingu przewyższają o 8 proc. wymogi ministerialne, te zaś z roku na rok rosną i to skokowo. Dlatego wciąż inwestujemy budując infrastrukturę niezbędną do tego by gospodarka energooszczędna i zamknięty obieg odpadów stały się faktem. Szacuje się, że 80 proc. opakowań w Polsce jest produkowanych z recyklingu. Mamy w tym swój udział odzyskując znaczące ilości papieru, szkła, metali i tworzyw sztucznych.



► **OCZEKIWANIA I REALIA:** Rynek jest nie tylko silnie uregulowany, ale wręcz przeregulowany. Regulacje Unii poszły jeszcze dalej niż sobie powszechnie wyobrażamy. Według UE i w długiej perspektywie bardzo w naszej opinii słusznie świat winien być bardziej zielony i neutralny klimatycznie. Jednakże, zapóźnienie energetyczne naszego kraju oraz problemy geopolityczne i choćby ostatnia agresja Rosji na Ukrainę, pokazały, że należy do zmian podchodzić bardziej długofalowo. I tak też działamy w naszej grupie będąc w czołówce wskaźników odzysku i recyklingu – tłumaczy zgodnie Marcin Benbenek, prezes Kom-Eko (z prawej) i Ireneusz Zimoch, wiceprezes spółki. [FOT. ARC]

### Waste to Energy

Nową pozycją biznesową firmy jest Waste to Energy (WtE), czyli budowa mniejszych elektrociepłowni zaprojektowanych na potrzeby lokalnego rynku. Mają one domknąć cykl gospodarki w obiegu zamkniętym i spowodować, że ta część odpadów, która nie może być poddana recyklingowi, będzie wykorzystywana do wytwarzania ciepła dla mieszkańców.

– Taki projekt prowadzimy w tej chwili w Kraśniku, Zarządza nim spółka Ekoenergia. Będzie to nowoczesny zakład odzysku energii wytwarzający ciepło i energię elektryczną na potrzeby lokalnej społeczności z paliwa alternatywnego pre-RDF pochodzącego z Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Kraśniku. To bezpieczne rozwiązanie technologiczne. Wysoka temperatura procesu przetwarzania odpadów (850 st. C) w połączeniu z systemem oczyszczania spalin redukuje emisję do takiego poziomu, jaki powoduje spalanie gazu. Partnerem technologicznym Ekoenergii i przyszłym operatorem instalacji jest Veolia Wschód – opowiada prezes Benbenek.

Ekologiczne korzyści wykorzystania tej technologii, to nie tylko rozwiązanie problemów lokalnej gospodarki odpadowej, ale też zmniejszenie ilości węgla zużywanego dotychczas w elektrociepłowni.

– Zredukuje to ogólny poziom emisji i wpłynie na zmniejszenie zależności cen produkowanego ciepła od zmieniających się warunków na rynku węgla i praw do emisji CO<sub>2</sub>. W konsekwencji działanie lokalnego Zakładu Odzysku Energii wpłynie na ustabilizowanie cen odbioru odpadów od mieszkańców i dodatkowo na stabilizację cen ciepła na rynkach lokalnych – przekonuje Marcin Benbenek.

### Paliwa alternatywne

O tym, że odpady nie nadające się do recyklingu mają potencjał energetyczny świadczy wykorzystanie paliwa z odpadów (RDF) przez Cemex. Współpracę z cementownią Cemex firma Kom-Eko rozpoczęła już w 2006 r.

– To nasz ważny partner handlowy, dla którego jesteśmy jednym z głównych dostawców paliwa alternatywnego. Cementownia w Chelmie to jeden z najnowocześniejszych tego typu zakładów i światowy lider w substytucji węgla paliwami alternatywnymi na poziomie niemal 95 proc. – zauważa Ireneusz Zimoch.

– Niezmiennie będziemy współpracować z przemysłem cementowym, ale też chcemy zagospodarować te spośród odpadów nienadających się do recyklingu, których kaloryczność jest zbyt niska jak na wymaga-

nia cementowni, a których jednocześnie nie można składować. Stąd pomysł na budowę zakładów WtE i przetwarzanie odpadów na energię ciepłą i elektryczną.

### Ćwierć wieku doświadczenia

Historia Kom-Eko to przeszło ćwierć wieku konsekwentnego rozwoju, zdobywania wiedzy i doświadczenia.

– Nasz zespół nie tylko budował firmę, ale również uczył się i rozwijał razem z rynkiem. To jest nieocenione know-how. Równie ważnym aspektem naszej pracy jest współpraca z naszymi klientami. Staramy się wsluchiwać w ich oczekiwania równie uważnie, niezależnie od tego, czy jest to mieszkaniac segregujący odpady, cementownia czy firma odbierająca od nas wysegregowane surowce – komentuje prezes Benbenek.

Cała Grupa Kom-Eko przetwarza 250 tys. ton odpadów rocznie, zatrudnia ponad 500 osób.

– W 2021 r. poddaliśmy audytowi 3 obszary naszej działalności: obszar związany ze środowiskiem naturalnym /Environmental/, odpowiedzialnością społeczną /Social/ i ładem korporacyjnym /Governance/. Zaangażowaliśmy do tego badania również naszych interesariuszy dzięki temu Strategia Zrównoważonego Rozwoju /Strategia ESG, którą stworzyliśmy uwzględnia cele i kierunki istotne dla naszej organizacji, ale także te wskazane przez nasze otoczenie (interesariuszy). Obecnie pracujemy nad pierwszym Raportem ESG – dodaje prezes.

### Wymagający segment

Logistyka i zagospodarowanie odpadów to dziedzina budząca w Polsce silne społeczne emocje związane z lokalizacją instalacji do segregacji, kompostowania i spalania odpadów. Wszyscy generalnie zgadzają się z koniecznością recyklingu i odzysku odpadów, ale kiedy przychodzi do konkretów okazuje się, że owszem, ale nie tu, nie tak, nie teraz... Ogólny interes społeczny często staje w konflikcie z interesami lokalnymi. Bywa, że ktoś zbija na tym polityczny kapitał. Przy wysokich wymogach formalno-prawnych i długim postępowaniu administracyjnym, uruchomienie nowej infrastruktury

przetwarzającej odpady jest trudne, mozolne, trwa czasem latami.

– Procedura uzyskania prawomocnych decyzji związanych z budową nowoczesnych zakładów trwa bardzo długo. Inwestycja, którą chcielibyśmy i bylibyśmy w stanie zrealizować w rok, trwa trzy lata. Tyle trwało uzyskanie pozwoleń na budowę nowoczesnego lubelskiego centrum recyklingu – komentuje Marcin Benbenek.

– Nie rozumiemy, dlaczego wszyscy mówią o ekologii, gdy tymczasem wsparcie dla budowy nowoczesnych instalacji jest niewystarczające. Nie mamy czasu, by tworzyć je przez lata. Potrzebne są dzisiaj. Nie stać nas na marnowanie wysiłku tych wszystkich świadomych ludzi segregujących odpady. Jeśli ktoś, z powodu partykularnych, lokalnych interesów nie pozwala takim zakładom powstawać – a takie sytuacje są nam znane – podcina gałąź, na której sam siedzi. To poważny problem. To wstrzymuje potrzebne procesy. Wystarczy, by jakaś instytucja pozarządowa pilnowała jakości budowanych instalacji. Mogłoby to złagodzić opór społeczności lokalnych i zagwarantować, że nie będą powstawać spalarnie czy sortownie w ogródkach przydomowych – dodaje.

Jak tłumaczy, podmioty działające w obszarze odbioru i zagospodarowania odpadów pracują w bardzo ścisłych rygorach prawnych i wysokiej odpowiedzialności za ochronę środowiska.

### Edukacja i informacja

► Spółka opracowała darmową aplikację ekoAPP, która poprzez wyszukiwarkę odpadów uczy ich segregacji, zawiera harmonogram odbioru odpadów, automatycznie powiadamia o najbliższym terminie ich odbioru. W czasie pandemii to również skuteczne narzędzie do komunikowania się z klientem. Aplikację, która już dziś ma ponad 4 tys. użytkowników spółka planuje rozbudować o moduł umożliwiający zamówienie usług odbioru odpadów.

Partnerem publikacji jest Kom-Eko